

♪ [PRZECIĄGŁY DŹWIĘK]

LEKTOR: Audycje kulturalne – w dobrym tonie.

DOROTA KOŁODZIEJCZYK: **„Pamiętam. Katyń tysiąc dziewięćset czterdzieści” – to kampania społeczno-edukacyjna prowadzona od jedenastu lat przez Narodowe Centrum Kultury. W ramach kampanii przeprowadzane są badania dotyczące wiedzy na temat zbrodni katyńskiej, a ich wyniki służą między innymi dostosowaniu treści i formy przekazu. Piątego kwietnia w Warszawie zostały zaprezentowane wyniki najnowszych badań oraz tegoroczna odsłona kampanii, której częścią jest dystrybuowany w internecie serial dokumentalnym „Sztafeta”**

♪ [PRZECIĄGŁY DŹWIĘK]

DOROTA KOŁODZIEJCZYK: **Wydawało by się, że o Katyniu chyba już wszyscy wszystko wiedzą te badania pokazują że jeszcze nie, choć jest dobrze.**

TOMASZ KUKOŁOWICZ: Wiedza o Katyniu jest dosyć wysoka, choć ciągle jeszcze dziesięć procent Polaków twierdzi, że tej wiedzy nie posiada.

DOROTA KOŁODZIEJCZYK: **Doktor – Tomasz Kukołowicz.**

TOMASZ KUKOŁOWICZ: Osiemdziesiąt jeden procent potrafi poprawnie wskazać sprawców zbrodni. To też jest wysoki wynik no ale też do stu procent ciągle brakuje.

DOROTA KOŁODZIEJCZYK: **Rozmawiali Państwo z reprezentantami różnych grup wiekowych.**

TOMASZ KUKOŁOWICZ: Wyniki są nieco zaskakujące z tego względu, że z jednej strony grupa najmłodszych jest tą ,w której wiedza jest trochę słabsza, trochę mniej osób deklaruje,

że wie o zbrodni katyńskiej. ale równocześnie ta grupa najmłodszych jest tą grupą, która najczęściej potrafi wskazać jakieś dzieła kultury, które o tej zbrodni opowiadają.

**DOROTA KOŁODZIEJCZYK: Choć mają wtedy na myśli tylko jedno dzieło.**

TOMASZ KUKOŁOWICZ: Zgadza się. Mają na myśli film Andrzeja Wajdy „Katyń”. Rzeczywiście w takim powszechnym odbiorze wielkie produkcje kinowe są tymi, które najszerzej docierają. Równocześnie wśród osób bardziej zainteresowanych zbrodnią wśród strażników pamięci to książki są tym głównym nośnikiem pamięci i to one są kluczowe.

**DOROTA KOŁODZIEJCZYK: Rozmawiali Państwo też z rodzinami ofiar Katyńskich - jak one odnoszą się do form szerokiego informowania społeczeństwa.**

TOMASZ KUKOŁOWICZ: Te osoby, z którymi mieliśmy okazję rozmawiać były dosyć otwarte. Dla tych osób pamięć o zbrodni Katyńskiej jest im bardzo ważna jest im bardzo bliska. I one też rozumieją, że o historii trzeba mówić w sposób ciekawy. Zwłaszcza żeby dotrzeć do młodych ludzi .

**DOROTA KOŁODZIEJCZYK: Na ile Katyń jest jeszcze historią prywatną teraz, a na ile jest już jest w świadomości kulturowej, społecznej, historycznej ?**

TOMASZ KUKOŁOWICZ: Wydaje mi się, że obserwujemy moment, w którym przeszła zbrodnia Katyńska od tej pamięci przekazywanej rodzinie do tej pamięci ważnej dla całej kultury i dla całego społeczeństwa bo też wydarzenie Zbrodnia Katyńska miała bardzo doniosłe wydarzenie w historii. I to co robi państwo Polskie – otwarcie w Muzeum Katyńskim, kompania społeczna „Katyń” prowadzona przez Narodowe Centrum Kultury i inne działania utrwalają tę pamięć i są bardzo ważne.

**DOROTA KOŁODZIEJCZYK: Pytają Państwo też o dzieła kultury. To też pokazuje jak niewiele tych dzieł powstało i jak duże znaczenie mają w tworzeniu świadomości o Katyniu.**

ZUZANNA MACIEJCZAK: Tak. To jest jednoznaczny wniosek z tego badania, że film Wajdy jest tak naprawdę jedynym dziełem kultury, który jest znany powszechnie.

DOROTA KOŁODZIEJCZYK: **Zuzanna Maciejczak.**

ZUZANNA MACIEJCZAK: To też w tych badaniach jakościowych, które prowadziliśmy z osobami bliżej związanymi z tą tematyką - one też zwracały na to uwagę, że Zbrodnia Katyńska jest słabo opracowanym jakby w kulturze tematem.

DOROTA KOŁODZIEJCZYK: **Mówimy tutaj zarówno o stronie muzycznej, plastycznej, teatralnej filmowej.**

ZUZANNA MACIEJCZAK: Tak, to było pytanie takie ogólne. Ale rzeczywiście widać też, że film jest formą komunikacji, która szczególnie trafi, która jakby zostaje w świadomości. I dodatkowe jeszcze co ważne w naszych badaniach kiedy porównywaliśmy je z wynikami z lat ubiegłych, wyszło że internet jest coraz częściej wskazywany jako źródło wiedzy o Zbrodni Katyńskiej.

♪ [WYNIOSŁA, EMOCJONALNA MUZYKA]

„Každy z nas ma swoją historię której źródła skrywają losy naszych przodków. Ta fajka ma wydrapane ostrym narzędziem datę – siedemnasty września trzydzieści dziewięć oraz miejscowość „Równe”, a także litery C, Z. Akurat dobrze wiem, że mój pradziadek zamordowany w Katyniu dostał się do niewoli siedemnastego września trzydziestego dziewiętego roku w okolicach miejscowości Równe. Nazywał się Czesław Ciesielski. Czy ta fajka należała do niego? Czy te napisy wyryte na tej fajce wykonał on sam? Odpowiedz na to pytanie nie daje mi spokoju.”

♪ [SPOKOJNA MUZYKA]

DOROTA KOŁODZIEJCZYK: **Wiceminister Kultury i Dziedzictwa Narodowego – Jarosław Sellin.**

JAROSŁAW SELLIN: Ten film jest nie przypadkowo zatytułowany „Sztafeta”, dlatego że pamięć o naszych najważniejszych wydarzeniach w dziejach, o naszych dramatach musi być przekazywana z pokolenia na pokolenie. Ten film zrobiony przez Narodowe Centrum Kultury przypomina, że już właściwie musimy sprawdzać jaka jest ta pamięć w pokoleniu prawnuków ofiar zbrodni Katyńskiej. I okazuje się, że są tacy prawnukowi którzy się tym interesują, którzy się interesują losami własnych pradziadków, tych którzy w Zbrodni Katyńskiej zginęli. I to jest ważne dlatego, że ta pamięć rodzinna przekłada się też na pamięć instytucjonalną, pamięć instytucjonalna na pamięć państwową w oficjalną politykę historyczną prowadzoną przez państwo. To jest nawet oddolnie wymuszane żeby to robić i z powodu takiego wymuszania się absolutnie nie gniewamy. Tak powinno być, że społeczeństwo się dopomina takiej pamięci. Instytucje reprezentujące to społeczeństwo mają obowiązek o tą pamięć zadbać.

♪ [SPOKOJNA MUZYKA]

„List, dyplom ukończenia szkoły podchorążych mojego dziadka, są dla mnie cennym śladem. Jego obecności, wskazówką w odpowiedzi na pytanie - Kim jestem?.”

DOROTA KOŁODZIEJCZYK: **Ile lat dzieli Pana od roku czterdziestego?**

KACPER CIESIELSKI: Pięćdziesiąt jeden.

DOROTA KOŁODZIEJCZYK: **Kacper Ciesielski.**

KACPER CIESIELSKI: Ponad pół wieku.

DOROTA KOŁODZIEJCZYK: **Rozmawiamy na Krakowskim Przedmieściu. Na tym Uniwersytecie, studia historyczne?**

KACPER CIESIELSKI: Studia historyczne choć specjalizacja i moja pasja to raczej historia średniowiecza, nie historia najnowsza. Natomiast, na co dzień pracując w Muzeum Katyńskim. Zajmuję się historią drugiej wojny światowej, historią Zbrodni Katyńskiej.

DOROTA KOŁODZIEJCZYK: **Naprzeciwno Akademia Sztuk Pięknych. Tutaj również zaglądamy z kamerą filmową.**

KACPER CIESIELSKI: Moja siostra studiuje na ASP ale w Krakowie. I z racji tego, że nie mogliśmy się udać do Krakowa bo mieliśmy bardzo mało dni zdjęciowych, zrobiliśmy to w Warszawie. Moja siostra pomaga mi, wywołuje zdjęcia ze szklanych negatywów przedwojennych, bo nie były wywoływane od przed wojny w ogóle. Natomiast, ja bardziej się skupiam na dokumentach na zbieraniu tego wszystkiego w całość żeby poznać sylwetkę, żeby poznać życie przed wojną mojego pradziadka, rodziny w ogóle i są dla mnie ciekawe bo jestem historykiem. Ale wydaje mi się, że może być ciekawa dla wielu. Każdy ma swoją historię, którą może podobnie zbudować, podobnie przeprowadzić małe śledztwo popytać dziadków pradziadków jeśli mamy taką możliwość.

DOROTA KOŁODZIEJCZYK: Wujków.

KACPER CIESIELSKI: Wujków oczywiście. Tutaj rola wujka jest nie bez przyczyny. On sam kiedyś na jednym rodzinnym obiedzie nazwał się kustoszem pamięci rodziny. Z takim może lekkim wyrzutem, że to ona a nie młodsze pokolenia i ja uznałem, że to przechodzi na kolejne pokolenia, no ten przeskok z dziadka na wnuka – często spotykany tak? Ale jeszcze musi być jakiś łącznik, jest przydatny. Tutaj wujek dodał trochę tej historii.

DOROTA KOŁODZIEJCZYK: **Pan jest bohaterem tej historii, ale nie do końca.**

KACPER CIESIELSKI: Bohaterem jest historia, i bohaterem jest pradziadek, którego historie próbuje przybliżyć, poznać lepiej. I zaproszeni goście, czyli moi najbliżsi.

„Moja siostra Tanita wywołuje fotografie ze szklanych negatywów naszego pradziadka Czesława. Nie mogłem odrzucić jej zaproszenia. Tanita – po hebrajsku księżniczka. Jak wiadomo księżniczce się nie odmawia. Wie to każdy brat swojej siostry.”

DOROTA KOŁODZIEJCZYK: **Po zrobieniu filmu o historii możemy mówić też o historii związanej z powstaniem filmu.**

MAKSYMILIAN OLENDEREK: Szukaliśmy nowego pomysłu.

DOROTA KOŁODZIEJCZYK: **Współscenarzysta i współreżyser filmu „Sztafeta” – Maksymilian Olenderek.**

MAKSYMILIAN OLENDEREK: Pomysłu jak moglibyśmy opowiedzieć coś nowego, pokazać w kampanii „Pamiętam. Katyń”, która już trwa od wielu lat - chcąc dotrzeć do młodych ludzi.

DOROTA KOŁODZIEJCZYK: **No ale jak tu znaleźć młodego człowieka, który będzie chciał opowiadać o Katyniu?**

MAKSYMILIAN OLENDEREK: Zwróciliśmy się do muzeum Katyńskiego, do Pani Doktor Ewy Kowalskiej – ówczesnej kierownik muzeum z pytaniem czy miała by kontakt do takich osób i bardzo szybko trafiliśmy na Kacpra. Okazało się, że taka właśnie osoba pracuje u niej w Muzeum.

DOROTA KOŁODZIEJCZYK: **Film rozgrywa się w Warszawie oraz w Łodzi w roku dwa tysiące siedemnastym.**

MAKSYMILIAN OLENDEREK: Pokazujemy historie zbrodni Katyńskiej ale praktycznie o niej nie mówimy. Ona jest tylko w tle, a pokazujemy historie rodziny. Właśnie po to żeby zachęcić do poszukiwania we własnej rodzinie historii bohaterskich lub takich bardzo zwyczajnych ale które są w każdej polskiej rodzinie.

DOROTA KOŁODZIEJCZYK: **Zdawałoby się, że opowiedzenie takiej historii nie przynosi żadnego wątku sensacyjnego – a jednak.**

MAKSYMILIAN OLENDEREK: Okazuje się, że życie przynosi sytuację, które są zaskakująco ciekawe i tak jest w tym filmie bo on ukazuje prawdziwe sytuacje i te rzeczy rzeczywiście się zdarzyły.

DOROTA KOŁODZIEJCZYK: **Pokazuje też jak trudno jest docierać do tych śladów, do tych artefaktów do dokumentów.**

Kacper Ciesielski: Tutaj widzimy, że głównym bohater ma dużą determinację, aby dotrzeć do tej prawdy i szuka tego kontaktu ze swoim przodkiem naprawdę z wielką determinacją.

♪ [POWAŻNA MUZYKA]

♪ [PRZECIĄGŁY DŹWIĘK]

LEKTOR: Audycje kulturalne – w dobrym tonie.